

I List do Koryntian

Rozdział 7

1. A o tym, co mi napisaliście: Szlachetnie jest dla człowieka nie dotykać niewiasty; 2. ale z powodu prostytucji, niech każdy ma swoją żonę, a każda kobieta niech ma swojego męża. 3. Mąż niech oddaje żonie winną życzliwość, i podobnie też żona mężowi. 4. Nie żona włada własnym ciałem ale mąż; i podobnie, także nie mąż włada własnym ciałem ale żona. 5. Nie pozbawiajcie się wzajemnie; chyba, że z uzgodnienia, do czasu, aby oddać się modlitwie i poście, a potem znowu razem się zejdźcie, aby was szatan nie doświadczył z powodu waszego braku opanowania. 6. Lecz mówię to z wyrozumiałości, a nie z powodu nakazu. 7. Chciałbym też, żeby wszyscy ludzie byli tacy jak ja; ale każdy ma własny dar od Boga, ten taki, a ten tylko taki. 8. Więc mówię nieżonatym i wdowcom, że jest im szlachetnie, jeśli mogą trwać jak i ja. 9. A jeśli nie panują nad sobą, niech zawrą małżeństwo, bo lepiej jest się zaślubić, niż być roznamiętnionym. 10. Zaś zaślubionym nakazuję, nie ja, ale Pan, by kobieta nie odłączała się od mężczyzny. 11. A jeśli chciała się odłączyć, niech trwa niezamężna, lub niech się pojedna z mężem; a mąż niech nie odrzuca żony. 12. Zaś pozostałym ja mówię, nie Pan; jeżeli jakiś brat ma niewierzącą żonę, a ta zgadza się z nim żyć, niech jej nie odrzuca. 13. A jeśli jakaś żona ma niewierzącego męża, a on zgadza się z nią żyć, niechaj go nie odrzuca. 14. Bowiem niewierzący mąż jest uświęcony w żonie, a niewierząca żona jest uświęcona w mężu; gdyż inaczej wasze dzieci byłyby nieczyste, a teraz są święte. 15. Zaś jeśli niewierzący się odłącza, niech się odłącza, w takich przypadkach brat albo siostra nie jest poddanym; jednak Bóg was powołał w pokoju. 16. Bo, co ty wiesz kobieto? Czy ocalisz męża od śmierci? Albo, co ty wiesz mężczyzno? Czy ocalisz żonę od śmierci? 17. Lecz tylko tak, jak każdemu Bóg przeznaczył i jak każdego Pan powołał tak niech żyje; tak to też porządkuję we wszystkich zborach. 18. Został ktoś powołany jako obrzezany? Niech nie naciąga sobie napletka. Został ktoś powołany w nieobrzezaniu? Niech się nie obrzezuje. 19. Samo obrzezanie jest niczym oraz nieobrzezanie jest niczym, ale zachowywanie poleceń Boga. 20. Niech każdy trwa w tym powołaniu, w którym został powołany. 21. Zostałeś powołany jako niewolnik? Niech cię to nie martwi; ale jeśli możesz być wolny, to raczej z tego korzystaj. 22. Bo powołany w Panu niewolnik jest wolnym Pana; podobnie, powołany wolnym jest niewolnikiem Chrystusa. 23. Dla zaszczytu zostaliście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi. 24. Każdy, w czym został powołany, bracia, w tym niechaj trwa przy Bogu. 25. Zaś odnośnie dziewic nie mam nakazu Pana; ale wydaję opinię, ponieważ gdy od Pana dostąpiłem litości, pozostaję człowiekiem godnym zaufania. 26. Uważam więc, że jest to stosowne dla człowieka z powodu następnego obecnie utrapienia, że tak jest szlachetnie. 27. Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozwiązania. Jesteś uwolniony od żony? Nie szukaj kobiety. 28. Zaś jeśli się zaślubisz nie zgrzeszyłeś; a jeśli panna się zaślubi nie zgrzeszyła; ale tacy będą mieć utrapienie w ciele wewnętrznym, a ja was oszczędzam. 29. I mówię to, bracia, gdyż pozostały czas jest skrócony; w końcu po to, aby i ci, co mają żony byli jak

nie mający; **30.** a ci, co płaczą jak nie płaczący; a ci, co się radują jak się nie radujący; a ci, co kupują jak nie posiadający; **31.** a ci, co posługują się światem jak go nie używający; bowiem przemija forma tego świata. **32.** A chcę, byście byli bez trosk. Nieżonaty zajmuje się tymi sprawami, które są Pana jak zadowolić Pana; **33.** zaś żonaty zajmuje się tymi świata jak zadowolić żonę. **34.** Panna i mężatka tworzą dwa obozy. Niezamężna zajmuje się tymi Pana, aby mogła być czysta ciałem i duchem; zaś poślubiona zajmuje się tymi świata, aby mogła zadowolić męża. **35.** A mówię to, odnośnie bycia pożytecznym; nie by nałożyć wam sidło, ale dla ustawicznej znakomitości i wytrwałości przy Panu. **36.** Jeśli ktoś uważa, że niewłaściwie się zachowuje wobec swojej panny gdyby była się starzejącą, oraz tak musiało się stać niech czyni co chce, nie zgrzeszy; niech się poślubiają. **37.** A kto niewzruszenie postanowił w sercu, nie mając konieczności, ale mając władzę nad własną wolą, i rozstrzygnął to w swoim sercu, aby strzec swojej dziewicy szlachetnie uczyni. **38.** Tak, że dobrze czyni ten, kto swą pannę wydaje za męża; ale lepiej czyni ten, kto nie wydaje za męża. **39.** Żona jest związana zwyczajem do tego czasu, aż jej mąż żyje; a jeśli zasnął, jest wolna dla tego, z którym chce zostać zaślubioną, ale jedynie w Panu. **40.** Zaś jest błogosławioną, jeśli wytrwała w ten sposób, w zgodzie z moją radą; a uważam, że ja także mam Ducha Boga.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012